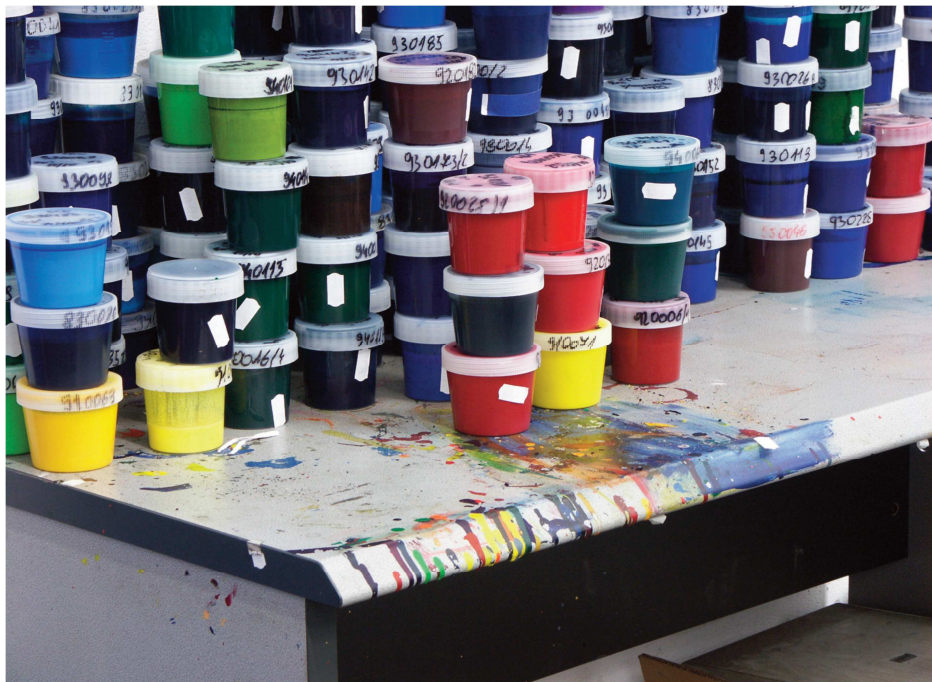


Bezcenne próbki

Każda partia farby opuszczając produkcję pozostawia po sobie ślad – to pojemniczek z próbką pobierany i przechowywany na wiele wypadków.

Jednym z nich jest wznowienie – wtedy próbka staje się wzorcem, z którym porównujemy bieżącą produkcję. Inny przypadek: klient zmienia podłoże i chciałby wiedzieć, czy to wpłynie na zmianę kolorystyki. I wreszcie ten, którego nie lubimy najbardziej – reklamacja: na zły odcień, złe zachowanie się farby, na niewłaściwą charakterystykę lub np. na odbarwienie po pewnym czasie. Wówczas z takiej próbki wykonujemy wydruk i porównujemy cechy z próbkami dostarczonymi do klienta.



Życie takiej próbki zależy od typu farby zamkniętej wewnątrz. Najszybciej degradują się farby UV – gęstnieją, tworzą się grudki. Dobrze przechowują się farby płynne – jeśli pojemnik jest wystarczająco szczelny, a najlepiej farby niskozapachowe i MGA, ponieważ nie zawierają suszek.

Możecie sobie wyobrazić, ile próbek miesięcznie generujemy. Trzeba je gdzieś przechować i móc szybko się do nich dostać. Parę lat temu zrodziła się koncepcja tubek, a właściwie przyniósł ją w kieszeni Prezes Cymanek.



Pojemniczki z próbkami mają różne wielkości: dla offsetu to najczęściej 5-10 ml, dla farb płynnych ok. 100 ml. Wsadzamy je w zbiorcze tuby kartonowe, które są oznaczone datami rozpoczęcia i zakończenia wypełniania na wieczkach. W każdej takiej tubie mieści się ok. 20 próbek farb płynnych i ok. 50 offsetowych.

Tuby lądują w szafkach – posegregowane wg typu produktu wewnątrz, a potem każda z technik produkcji ma inny system klasyfikacji. Offset grupuje próbki klientami, flekso datą produkcji. Jest jeszcze MGA, gdzie próbki są numerowane i pakowane kolejno – tu numeracja musi być pełna jak w drukach ścisłego zarachowania, bo farba trafia do kontroli chromatograficznej. Szafki zostały specjalnie wymyślane do tych tub, więc głębokość szafki odpowiada długości tuby – tuby dłuższe mają miejsce w szafkach dolnych, a krótsze, te z farbą offsetową różnego rodzaju, w szafkach wyższych.

Pomiędzy szafkami jest blat ze specjalną wnęką na tubę i na tym blacie można wyszukać i wyjąć próbkę z tuby. Kiedy zapełnimy wszystkie szafki, najstarsze tuby przekładamy do skrzyń kartonowych i przenosimy na regały magazynowe. Próbki musimy trzymać długo. Zakładamy, że farba zostaje zużyta w trakcie jej przydatności do użycia – to czas od roku do 2 lat; tylko lakiery UV mają trwałość 6 miesięcy, niektóre rok, inne nawet 3 lata.

Potem to, co zostało wydrukowane, też ma swój okres przydatności – książki to nawet po kilkaset lat, ale tak długo próbek trzymać nie będziemy.

Paweł Ressel